

Sygnatura akt I C 1416/11

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Glazar

Protokolant: Magdalena Karczewska

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2013 r. w Jeleniej Górze

sprawy z powództwa E. M.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A.(...) w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej Towarzystwa (...) S.A.(...) w W. na rzecz powódki E. M. kwotę 78.000 zł (siedemdziesiąt osiem tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 22.12.2011 r. do dnia zapłaty

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 11.500 zł tytułem renty uzupełniającej za okres od 01.02.2010 r. do dnia 31.12.2011 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 22.12.2011 r. do dnia zapłaty

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 500 zł. miesięcznie tytułem renty uzupełniającej poczynając od dnia 01.01.2012 r. płatną z góry do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności

IV. umarza postępowanie w zakresie żądania zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 06.10.2011 r. do dnia 21.12.2011 r.

V. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

VI. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.600 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

VII. nakazuje pozwanemu, aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa kasa Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze kwotę 4.300 zł. tytułem opłaty sądowej, od uiszczenia której powódka była zwolniona

**Sygn. akt I C 1416/11**

## UZASADNIENIE

Powódka E. M. wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na jej rzecz:

- kwoty 80.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia za doznany ból i cierpienia oraz doznaną krzywdę w związku z wypadkiem z dnia 01.09.2008r. z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty;

- renty z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 500 zł miesięcznie od dnia 01.02.2010r., płatnej z góry, do dnia 10 każdego miesiąca, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty,

oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 01.09.2008r. w związku z wypadkiem drogowym doznała uszczerbku na zdrowiu w postaci złamania kości kulszowej i łonowej po prawej stronie oraz naderwania stawu krzyżowo-biodrowego

po stronie prawej. Odpowiedzialność odszkodowawczą za wypadek ponosi kierowca pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...), który był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej OC u strony pozwanej, która uznała swoją odpowiedzialność za zdarzenie i wypłaciła powódce tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania kwotę 22.700,33 zł. Uzasadniając żądanie zadośćuczynienia strona powodowa wskazała, że wypadek spowodował nieodwracalne, negatywne zmiany w organizmie powódki, których nie jest w stanie naprawić żadna kwota zadośćuczynienia, zaś żądanie w kwocie dalszych 80.000 zł tylko w pewnym zakresie może złagodzić skutki wypadku z dnia 01.09.2008r. W zakresie żądania renty wskazano, że skutki wypadku spowodowały, iż potrzeby życiowe powódki, ze względu na niepełnosprawność, uległy zwiększeniu. Strona powodowa podniosła, że powódka porusza się przy pomocy kul łokciowych, co ewidentnie znacznie ogranicza jej sprawność fizyczną, w pozycji tej nie jest w stanie wykonać większości czynności, jakie wykonuje zdrowy człowiek, tym samym nawet w drobnych sprawach musi wyřęczać się osobami drugimi. Podkreślano przy tym, iż przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na zasadzie art. 444 § 2 k.c. nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany faktycznie te potrzeby zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki.

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kwoty 34 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności odszkodowawczej. W jej ocenie już wypłacona na rzecz powódki kwota zadośćuczynienia w wysokości 22.000 zł jest adekwatna do rozmiaru jej krzywdy, a jej dalsze żądanie w tym zakresie uznała za nazbyt wygórowane. Odnosząc się do żądania renty pozwany wskazał, że strona powodowa nie udowodniła, aby rzeczywiście doszło do zwiększenia potrzeb powódki. Strona pozwana podniosła, że sam fakt doznania przez powódkę urazu nie powoduje automatycznie powstania po jej stronie roszczenia o wypłatę renty na zwiększone potrzeby. Renta ta musi być bowiem związana z będącymi następstwem urazu konkretnymi zwiększonymi potrzebami, czego strona powodowa nie wykazała.

Na rozprawie w dniu 26 lutego 2013r. pełnomocnik powódki cofnął żądanie w zakresie naliczenia odsetek od dnia 06.10.2011r. do dnia 21.12.2011r., na co pełnomocnik pozwanego wyraził zgodę.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 1 września 2008r. w R. koło L. doszło do wypadku komunikacyjnego. P. F. kierujący samochodem osobowym marki A. (...) nr rej. (...) naruszył zasady ruchu drogowego, jadąc z nadmierną prędkością wpadł w poślizg i bokiem samochodu wjechał w grupę osób stojących na przystanku (...) w następstwie czego śmierć na miejscu zdarzenia poniosła D. K., natomiast powódka E. M. doznała uszczerbku na zdrowiu w postaci złamania kości kulszowej i łonowej po stronie prawej oraz naderwania stawu krzyżowo-biodrowego po stronie prawej. W wypadku poszkodowana została także K. J..

Wojskowa Prokuratura Garnizonowa wniosła przeciwko P. F. akt oskarżenia, o przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 177 § 1 k.k.

Sprawca wypadku w dniu zdarzenia był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie (...).

(bezsporne)

Powódka w związku z doznanymi w wypadku obrażeniami przebywała w okresie 01.09.2008r. – 14.10.2008r. na Oddziale (...) sp. z o.o., gdzie zastosowano leczenie w postaci leżenia w hamaku ortopedycznym. Wypisano powódkę z zaleceniem oszczędnego trybu życia.

Po wypisaniu ze szpitala powódka przez 6 miesięcy leżała w domu.

W okresie 17.03.2009r. – 20.03.2009r. powódka ponownie przebywała w szpitalu w L., na Oddziale Ortopedii i Chirurgii Urazowej, gdzie zastosowano leczenie w postaci usprawniania, zezwolono na częściowe obciążanie kończyny dolnej prawej. Następnie w okresie 20.03.2009r.-26.04.2009r. powódka była w tymże szpitalu kompleksowo

rehabilitowana, w celu wzmocnienia mięśni obręczy biodrowej i kończyn dolnych. Została spionizowana, a w końcowym efekcie usprawniania uzyskano u E. M. poprawne chodzenie o 2 kulach łokciowych. W dniu 26.04.2009r. została wypisana do domu.

W okresie od 22.06.2009r. – 03.07.2009r. powódka przebywała na oddziale reumatologicznym (...) sp. z o.o. w L. z powodu zaostrzenia dolegliwości bólowych.

W okresie 05.08.2009r. – 26.08.2009r. powódka przebywała na Oddziale Rehabilitacji Narządu Ruchu w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej (...) w Ś. z powodu zaostrzenia dolegliwości bólowych, została poddana zabiegom rehabilitacyjnym (kinezyterapia, fizykoterapia).

W okresie 26.10.2010r. – 23.11.2010r. powódka przebywała w Uzdrowisku „(...)” w Ś., gdzie zastosowano leczenie rehabilitacyjne (kinezyterapia, fizykoterapia).

W okresie 29.03.2011r. – 19.04.2011r. powódka przebywała na oddziale Rehabilitacyjnym (...) w L. z rozpoznaniem przewlekłego zespołu bólowego pourazowego okolicy lędźwiowej i łonowej. Zastosowano wobec niej leczenie rehabilitacyjne.

Powódce przy wypisach zalecano: kontynuowanie ćwiczeń, chodzenie o 2 kulach łokciowych, noszenie podkładki pod prawą piętę o grubości 1 cm, kontrolę u lekarzy neurologa, urologa, ortopedy, okresową dalszą rehabilitację, a także redukcję masy ciała.

(dokumentacja medyczna k. 14-55, 58-59, 157)

Powódka w wyniku wypadku z dnia 01.09.2008r. doznała rozległego uszkodzenia miednicy, uszkodzenia talerza biodrowego ze stawem krzyżowo-biodrowym po stronie prawej oraz prawej kości kulszowej i prawej kości łonowej. Wykonane powódce badania rtg wykazują powstanie stawu rzekomego kości kulszowej, stawu rzekomego kości łonowej, oraz znaczne poszerzenie stawu krzyżowo-biodrowego, wskazujące na utrwaloną niestabilność tego stawu. Powoduje to utrwalona niestabilność miednicy.

Złamanie miednicy z przerwaniem obręczy w odcinku przednim i tylnym (typ M.) oraz uszkodzenie stawu krzyżowo-biodrowego nie uległy wygojeniu. Uszczerbek na zdrowiu należy kwalifikować w kategorii najcięższych, ponieważ uszkodzenie nie uległo wygojeniu. Wynosi on 45 % (pkt. 96b załącznika do Rozp. Min. Pracy i Polit. Społecznej z dnia 18.12.2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania, Dz.U.2002.234.1974).

Każdorazowe obciążenie prawej kończyny powoduje patologiczną ruchomość w zakresie miednicy, co związane jest z mniejszym lub większym bólem (w zależności od obciążenia). Powódka odczuwa bóle kręgosłupa, drętwienie kończyn górnych.

Powódka porusza się niesprawnie o dwóch kulach łokciowych w przodopochyleniu, nie może siedzieć na twardych meblach, co wpływa niekorzystnie na możliwość spełniania funkcji społecznych i rodzinnych. Możliwość uprawiania sportu jest wątpliwa.

Stan uszkodzeń jest ustabilizowany i nie rokuje poprawy przy leczeniu zachowawczym, które jednakże zmniejsza przejściowo dolegliwości. Poprawę (zmniejszenie dolegliwości) można osiągnąć jedynie na drodze operacyjnej. Powódce dotychczas nie zaproponowano takiego leczenia, a jego efekt byłby niepewny. W oparciu o dotychczasowe leczenie powódki, decyzje lekarzy, do leczenia operacyjnego raczej nie dojdzie.

Oprócz tego u powódki stwierdzono otyłość pokarmową.

(opinia biegłego sądowego w dziedzinie ortopedii i traumatologii lek. med. R. B. k. 109-110, 129)

Przebyty uraz miednicy pośrednio, poprzez zmieniony mechanizm chodu z odruchowym oszczędzaniem strony prawej, spowodował wtórnie dolegliwości bólowe kręgosłupa i lewej kończyny dolnej. Procentowy uszczerbek na zdrowiu powódki na podstawie punktu 94c załącznika do Rozp. Min. Pracy i Polit. Społecznej z dnia 18.12.2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania, wynosi 10 %.

(opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii lek. med. E. G. k. 137-139)

Decyzją z dnia 24.03.2010r. Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w L.zaliczył powódkę do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, wskazano, iż niepełnosprawność istnieje od września 2008r.

(orzeczenie k. 56, 166)

Lekarz orzecznik ZUS w orzeczeniu z dnia 18.12.2008r. stwierdził, że stopień naruszenia sprawności organizmu spowodował utratę zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy.

Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 08.11.2011r. ustalono niezdolność powódki do pracy do dnia 30.11.2012r., a następnie orzeczeniem z dnia 09.11.2012r. ustalono, iż E. M. jest całkowicie niezdolna do pracy do dnia 30.11.2014r.

(orzeczenie lekarza orzecznika z dnia 18/12/2008 k. 164-165; orzeczenia lekarza orzecznika 9/11/2012 k. 85, 167)

Powódka była zatrudniona do dnia 31.08.2007r. Pracowała w (...) (...)w L.jako pracownik fizyczny. Uzyskiwała minimalne miesięczne wynagrodzenie. Po tym okresie, z uwagi na chorobę (rozpoznano u niej (...)) nie pracowała, przebywała na rencie (w najniższej wysokości). Obecnie otrzymuje świadczenie rentowe w kwocie 690 zł netto.

(ustalenie podstawy wymiaru świadczenia przez ZUS k. 86-87; decyzja ZUS k.168-170; świadectwa pracy powódki k. 171-173; zeznania świadka G. M. k. 197, 00:21:23-00:24:46; przesłuchanie powódki k. 197, 00:37:56-00:50:00)

W dacie wypadku z dnia 01.09.2008r. powódka miała 37 lat, mieszkała w R., pozostawała w związku małżeńskim z G. M.. Ze związku pochodzi dwoje dzieci (obecnie 16 i 18 lat). Wówczas nie pracowała, przebywała na rencie z uwagi na (...). Przed wypadkiem była osobą sprawną fizycznie, wykonywała samodzielnie wszystkie prace domowe (prała, gotowała, sprzątała), opiekowała się dziećmi. Powódka lubiła jeździć na rowerze np. po zakupy (wcześniej do pracy). Ponadto wykonywała prace w ogródku. Powódka wraz z małżonkiem i dziećmi chodzili często na spacer, wycieczki.

Wypadek zmienił życie powódki. Bezpośrednio po wyjściu ze szpitala, do marca 2009r. leżała. Opiekę nad powódką sprawował wówczas jej mąż, a także jej matka oraz teściowa. Gdy powódka leżała, korzystała z pieluchy. Wymagała pełnej opieki (mycie, ubieranie, karmienie).

Małżonek powódki przejął obowiązki domowe, które przed wypadkiem wykonywała powódka. Opiekę nad powódką sprawowali członkowie rodziny, nie stać ich było na pomoc opiekunki, za co musieliby zapłacić 50 zł dziennie.

Od marca 2009r. zaczęła się rehabilitacja powódki, pionizowanie, kolejne pobyty w szpitalach w związku z zabiegami usprawniającymi, rehabilitacyjnymi.

Powódka przebywa na specjalnej diecie zalecanej przez lekarzy - pije soki marchwiowe, powinna jeść dużo ryb, jogurtów. Powódka zakupuje odżywki dla zrastania kości i zwiększania wapnia w kościach (paczka kosztuje 38 zł, wystarcza na 1 miesiąc).

Powódka porusza się z trudem za pomocą kul łokciowych. Odczuwa dolegliwości bólowe gdy siedzi, chodzi, nie może leżeć na boku, śpi na wznak. Przyjmuje środki przeciwbólowe, stosuje maści. Nie może dźwigać, przenosić rzeczy, nie zrobi sama zakupów – potrzebna jest pomoc drugiej osoby. Powódka nie może się schylać. Nie jest w stanie sprzątać w domu, ugotować obiadu (powódka sporadycznie gotuje, nie może stać, drętwieją jej nogi), prac – wymaga

pomocy w tym zakresie. Powódka po każdym wysiłku ruchowym musi odpocząć, położyć się. Obowiązki domowe przejął małżonek powódki. Powódka samodzielnie wykonuje czynności samoobsługowe np. mycie, ubranie się.

Z uwagi na trudności w poruszaniu się powódka nie chodzi na spacer (jedynie chodzi wokół domu). Gdy powód przebywa w pracy powódce pomaga jej teściowa. Powódka nie może jeździć na rowerze. Przy wyjazdach na zakupy, do lekarzy na rehabilitację, pomaga jej małżonek, który wszędzie ją zawozi.

Powódka jeździ na turnusy rehabilitacyjne raz do roku. Do lekarzy jeździ raz na pół roku.

(zeznania świadka G. M. k. 197, 00:21:23-00:37:56; przesłuchanie powódki k. 197, 00:37:56-00:50:00)

Powódka zgłosiła pozwanemu szkodę pismem z dnia 18.11.2008r. (wpłynęło 25.11.2008r.), domagała się zadośćuczynienia oraz zwrotu kosztów opieki za okres 14.10.2008r.-30.11.2008r.

Pismem z dnia 05.01.2009r. (wpłynęło do pozwanego 09.01.2009r.) powódka wniosła na podstawie art. 444 k.c. o odszkodowanie w łącznej kwocie 1.313,94 zł.

Pismem z dnia 23.04.2009r. (wpłynęło do pozwanego 28.04.2009r.) powódka wniosła o zwrot utraconych korzyści przez G. M. w kwocie 460 zł oraz na podstawie art. 444 § 1 k.c. o zwrot kosztów leczenia i sprzętu ortopedycznego w kwocie 201,96 zł.

Decyzją z dnia 28.05.2009r. pozwany przyznał powódce zadośćuczynienie w kwocie 22.000 zł. Ponadto przyznano powódce tytułem odszkodowania kwotę 700,33 zł (koszty leczenia, dojazdów, opieki osób trzecich, zniszczonej odzieży).

(akta szkody w tym: zgłoszenie szkody k. 5-7, 49-50, 65-66, decyzja pozwanego k. 67)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powódka E. M. wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz renty w wysokości 500 zł miesięcznie począwszy od dnia 01.02.2010r. Swoje żądania wiązała z wypadkiem z dnia 01.09.2008r., w którym doznała uszkodzenia ciała i który skutkowało rozstrojem jej zdrowia oraz zwiększeniem jej potrzeb.

Strona pozwana, nie kwestionując swojej odpowiedzialności za szkodę, domagała się oddalenia powództwa, podnosząc, że wypłacona dotychczas powódce tytułem zadośćuczynienia kwota 22.000 zł w pełni zaspokaja jej roszczenia w tym zakresie, natomiast odnośnie renty zarzucała, że powódka nie wykazała zasadności tego żądania.

Poza sporem pozostawało w sprawie, iż to bezprawne i zawinione zachowanie sprawcy wypadku P. F. kierującego samochodem osobowym marki A. (...) nr rej. (...), ubezpieczonego u pozwanego, skutkowało uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia powódki E. M.. Pozwany nie kwestionował odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy wypadku (art. 436 § 1 k.c.), za którego ponosił odpowiedzialność gwarancyjną wynikającą z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (art. 822 k.c.).

Sporna była kwestia wysokości zadośćuczynienia oraz zasadność przyznania powódce renty na podstawie art. 444 § 2 k.c. z tytułu zwiększonych potrzeb.

Bezspornie powódka odniosła w wypadku obrażenia ciała, które skutkowały rozstrojem zdrowia, zatem uprawniona była do żądania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na zasadzie art. 445 § 1 k.c.

Zadośćuczynienie obejmuje doznaną krzywdę ujmowaną jako cierpienia fizyczne, ale też psychiczne. Ma ono charakter całościowy i ma stanowić złagodzenie cierpień poszkodowanego, będąc pieniężną rekompensatą za doznaną krzywdę. Ma przy tym charakter jednorazowy, zatem musi ono obejmować całą krzywdę. Co do wysokości zadośćuczynienia orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym przedmiocie jest bogate, a linię jego należy uznać za ugruntowaną. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę należy przede wszystkim brać pod uwagę stopień cierpień fizycznych, czas

pobytu w szpitalu, bolesność zabiegów, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość zwłaszcza co do ewentualnego pogorszenia się stanu zdrowia, wiek poszkodowanego, poczucie nieprzydatności, utrata możliwości prowadzenia dotychczasowego trybu życia (uprawiania sportów, wykonywania zawodu, przejawiania aktywności fizycznej, realizacji planów życiowych), konieczność korzystania ze wsparcia bliskich oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym. Zatem przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma bowiem przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość.

W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę wskazane wyżej czynniki i kryteria, odpowiednią sumą zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę krzywdę będzie kwota 100.000 zł.

Powódka doznała w wypadku z dnia 01.09.2008r. złamania kości kulszowej i łonowej po stronie prawej oraz naderwania stawu krzyżowo-biodrowego po stronie prawej. Skutkowało to jej hospitalizacją przez okres 1,5 miesiąca, w czasie którego zastosowano leczenie w postaci leżenia w hamaku ortopedycznym, co wiązało się z bólem, niewygodami, unieruchomieniem, całkowitym uzależnieniem od pomocy osób trzecich. Po wypisaniu ze szpitala powódka przez około pół roku głównie leżała w domu, zdana na pomoc małżonka i rodziny, którzy się nią opiekowali. Kolejne miesiące wiązały się z bolesną rehabilitacją, usprawnianiem, kolejnymi pobytami w szpitalach. W istocie od daty wypadku powódce ciągle towarzyszy ból, a w związku z dolegliwościami konieczna jest rehabilitacja, która okresowo łagodzi jej cierpienia. Złamanie miednicy z przerwaniem obręczy w odcinku przednim i tylnym (typ M.) oraz uszkodzenie stawu krzyżowo-biodrowego nie uległy wygojeniu, uszczerbek na zdrowiu ma charakter trwały. U powódki utrwalona jest niestabilność miednicy. Każdorazowe obciążenie prawej kończyny powoduje patologiczną ruchomość w zakresie miednicy, co związane jest z mniejszym lub większym bólem (w zależności od obciążenia). Oprócz tego, przebyty uraz miednicy pośrednio, poprzez zmieniony mechanizm chodu z odruchowym oszczędzaniem strony prawej, spowodował wtórnie dolegliwości bólowe kręgosłupa i lewej kończyny dolnej. Niewątpliwie opisane wyżej trwale następstwa wypadku znacznie obniżają jakość życia powódki, odmieniły jej życie – jej aktywność fizyczna, ruchowa, zostały drastycznie ograniczone. Powódka z trudem porusza się o kulach łokciowych, nie może dźwigać, schylać się, a czynnościom tym towarzyszy ból. Bez wątpienia, wypadek z dnia 01.09.2009r., oprócz cierpień fizycznych wywołał i psychiczne, wszak doznała uszkodzenia ciała w sile wieku, a wypadek skutkował niemożliwością realizowania planów życiowych, powoduje utratę samodzielności i konieczność korzystania ze wsparcia i pomocy bliskich, nawet w tak zdawałoby się prozaicznych czynnościach jak zrobienie zakupów, czy pranie i sprzątanie. Powódka nie może, tak jak przed wypadkiem, uczestniczyć w rodzinnych spacerach i wycieczkach, które tak lubiła, podobnie nie jest w stanie jeździć na rowerze, co sprawiało jej przyjemność.

Wszystkie powyższe okoliczności składające się na krzywdę powódki, zdaniem Sądu, uprawniają do stwierdzenia, że pozwany wypłacił jej zbyt niskie zadośćuczynienie, które nie pokrywało krzywdy w całości. Przyznana powódce dotychczas z tego tytułu kwota 22.000 zł jest nieadekwatna do skali jej cierpienia. Biorąc pod uwagę powyższe, sąd zasądził na jego rzecz tytułem zadośćuczynienia dalszą kwotę 78.000 zł. Kwota ta, w łącznej wysokości 100.000 zł, spełni funkcję kompensacyjną, jest społecznie uzasadniona i nie prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia powódki. Jej krzywda jest niewymierna, a przede wszystkim nieodwracalna, toteż rekompensata pieniężna nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Przyznana kwota złagodzi cierpienia psychiczne E. M., jak i pomoże w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji życiowej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki E. M. kwotę 78.000 zł, co znalazło wyraz w punkcie I wyroku.

Dalej idące powództwo w tym zakresie (co do kwoty 2.000 zł) podlegało oddaleniu – punkt V wyroku.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych... (Dz.U.2003.124.1152 ze zm.), licząc je od dnia 22.12.2011r., to jest po upływie 30 dni od dnia w

którym pozwany dowiedział się o zgłoszonych żądaniach w zakresie zadośćuczynienia i renty (wobec braku dokładnej daty przyjęto dzień 21.11.2011r., to jest sporządzenia odpowiedzi na pozew).

Sąd uwzględnił żądanie powódki w zakresie zasądzenia na jej rzecz renty z tytułu zwiększonych potrzeb, poczynwszy od dnia 01.02.2010r.

Zgodnie z art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Zwiększenie się potrzeb poszkodowanego stanowi szkodę przyszłą, wyrażającą się w stale powtarzających się wydatkach na ich zaspokojenie np. konieczność stałego leczenia, zabiegów, kuracji, opieki osób trzecich, specjalnego odżywiania itp. W takim wypadku wystarczające jest wykazanie przez poszkodowanego istnienia zwiększonych potrzeb stanowiących następstwo czynu niedozwolonego (wyrok SN z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 392/04, LEX nr 177203). Natomiast przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki (wyrok SN z dnia 11 marca 1976 r., IV CR 50/76, OSNCP 1977, nr 1, poz. 11). Prawo poszkodowanego do ekwiwalentu z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej, nie jest uzależnione od wykazania, iż poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki. Renta przysługuje także w sytuacji, w której opiekę sprawują nieodpłatnie członkowie rodziny (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 lipca 2012 r. I ACa 1140/11, lex nr 1238162). Pamiętać przy tym należy, że w przypadku obliczania renty z tytułu zwiększonych potrzeb sąd nie jest zobowiązany do drobiazgowej dokładności; w tym zakresie powinien się kierować wskazaniami z art. 322 k.p.c., czyli ocenić potrzeby w oparciu o wszystkie okoliczności sprawy z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2009 r. II CSK 249/09, lex 737261).

Odnosząc powyższe rozważania do rozpoznawanej sprawy stwierdzić należało, iż powódka wykazała istnienie zwiększonych potrzeb. Najistotniejsza jest w tym zakresie pomoc innych osób realizowana przez rodzinę powódki (małżonka, matkę powódki, teściową). W okresie którego dotyczy żądanie powódka poruszała się już o kulach i potrafiła wykonywać czynności samoobsługowe (mycie się, jedzenie, ubieranie), jednakże jej możliwości ruchowe zostały znacznie ograniczone. Jak wynika ze zgromadzonej dokumentacji medycznej, opinii biegłych, zeznań świadka – małżonka powódki jak i jej samej, porusza się ona z trudem za pomocą kul łokciowych, odczuwa dolegliwości bólowe gdy siedzi, chodzi, nie może dźwigać, przenosić rzeczy, schylać się, gdy dłużej stoi drętwieją jej nogi, a po każdym wysiłku ruchowym musi odpocząć, położyć się. Implikuje to pomoc rodziny, głównie małżonka w takich wykonywanych przez powódkę przed wypadkiem pracach jak gotowanie, pranie, sprzątanie, praca w ogrodzie przydomowym, z których jest praktycznie wyłączona, albo jej udział jest znacznie ograniczony. Członkowie rodziny muszą jej pomagać w noszeniu rzeczy, podawać jej przedmioty (nie może się schylać). Nie może jak przed wypadkiem samodzielnie robić zakupów. Musi także korzystać z pomocy przy wyjazdach do lekarza, na rehabilitację, sprawach urzędowych. Powódki i jej rodziny nie stać na opiekunkę i siłą rzeczy pomagają powódce członkowie jej rodziny, oczywiście nieodpłatnie, co jednakże nie wyklucza, jak wskazano wyżej, żądania renty z tytułu zwiększonych potrzeb. Jak wskazał biegły z zakresu ortopedii, skutki doznanych przez nią uszkodzeń ciała, w postaci trudności w poruszaniu się, dolegliwości bólowych, wpływają niekorzystnie na możliwość spełniania przez powódkę funkcji społecznych i rodzinnych.

Kolejnym następstwem wypadku jest konieczność stosowania przez powódkę środków przeciwbólowych. Z opinii biegłych, dokumentacji lekarskiej bezspornie wynika, że powódka odczuwa ból w okolicach miednicy, jak i kręgosłupa niemal na całej długości oraz lewej kończyny dolnej. Skutkuje to koniecznością przyjmowania przez poszkodowaną leków i maści przeciwbólowych.

Z dokumentacji lekarskiej wynika, że przy okazji pobytów powódki w szpitalu, na rehabilitacji, w zaleceniach wskazywano zredukowanie wagi ciała, a jak wynika z zeznań świadka G. M., jak i przesłuchania powódki, lekarze zalecili jej stosowanie diety, kupuje ona także specjalne odżywki w celu zwiększenia wapnia w kościach. Ta konieczność stosowania diety również przyczynowo powiązana jest z wypadkiem. Wszak gdyby powódka była aktywna ruchowo,

fizycznie, byłoby to zbędne. Obecnie z powodu osłabienia dolnych partii ciała – miednicy, nóg, a także kręgosłupa, mięśni, musi kontrolować wagę ciała, spożywać lepsze jakościowo produkty.

Zwiększone potrzeby powódki wiążą się również z koniecznością jej rehabilitacji, a także pozostawania pod kontrolą ortopedyczną, neurologiczną, reumatologiczną, co wynika z dokumentacji lekarskiej – zaleceń przy wypisach z pobytu na oddziałach szpitalnych (ortopedii, rehabilitacyjnych), a także opinii biegłego z zakresu ortopedii, który wskazał, że co prawda zabiegi lecznicze, rehabilitacyjne nie doprowadzą do wyleczenia, ale zmniejszają dolegliwości powódki. Powoduje to powstanie kosztów związanych choćby z przejazdami do szpitali, ośrodków rehabilitacyjnych, lekarzy, zakupieniem dodatkowego wyżywienia, innych doraźnych kosztów związanych z pobytem poza miejscem zamieszkania.

Co zrozumiałe, przedstawienie ścisłego zestawienia ponoszonych w związku z tym wydatków byłoby nader uciążliwe albo wręcz niemożliwe. Niemniej, ponad wszelką wątpliwość, wykazano istnienie zwiększonych potrzeb, powiązanych przyczynowo z czynem niedozwolonym z dnia 01.09.2008r. Uzasadniało to zasądzenie renty w żądanej przez powódkę wysokości 500 zł, która, w kontekście przedstawionych wyżej okoliczności, z pewnością nie będzie wygórowana, lecz adekwatna do skali jej potrzeb związanych z rozstrojem zdrowia.

Mając na uwadze powyższe, tytułem zaległej renty za okres od 01.02.2010r. do dnia 31.12.2011r. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 11.500 zł (23 miesiące x 500 zł = 11.500 zł), co znalazło wyraz w punkcie II wyroku.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych... (Dz.U.2003.124.1152 ze zm.), licząc je od dnia 22.12.2011r., z powodów wskazanych powyżej.

W punkcie III wyroku Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 500 zł miesięcznie tytułem renty uzupełniającej poczynając od dnia 01.12.2012r.

Wobec cofnięcia przez stronę powodową, za zgodą pozwanego, żądania w przedmiocie odsetek za okres od dnia 06.10.2011r. do dnia 21.12.2011r., Sąd, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c., umorzył postępowanie w tym zakresie (punkt IV wyroku).

Sąd dokonał ustaleń na podstawie opisanego w stanie faktycznym materiału dowodowego, w tym dokumentacji medycznej, ubezpieczeniowej, zeznań świadka G. M., jak i przesłuchania powódki, które uznał za wiarygodne, jako spójne, logiczne i korespondujące ze sobą. Sąd oparł się także na treści opinii biegłych z zakresu ortopedii i neurologii. Zostały one sporządzone przez osoby dysponujące fachową wiedzą, odpowiadały na zadane pytania, były spójne, logiczne, zgodne z zasadami wiedzy powszechnej, zaś żadna ze stron nie podważyła skutecznie ich miarodajności i przydatności w sprawie.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Strona pozwana przegrała proces, zatem Sąd zasądził od niej na rzecz powódki kwotę 3.600 zł, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Na zasadzie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 j.t. ze zm.) w zw. z art. 98 k.p.c., Sąd nakazał pozwanemu, aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa kasa Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze kwoty 4.300 zł, tytułem części opłaty sądowej od pozwu, od której powódka była zwolniona (86.000 zł w.p.s. x 5 % = 4.300 zł).